

Sygn. akt I PK 145/16

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa Handlowo-Produkcyjnej Spółdzielni Pracy w R.
przeciwko J. K., A. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 lutego 2017 r.,

skarg kasacyjnych pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w P.

z dnia 28 grudnia 2015 r., sygn. akt V Pa (...),

odmawia przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z 28 grudnia 2015 r. oddalił apelacje skarżących pozwanych J. K. i A. W. od wyroku Sądu Rejonowego w R. z 3 listopada 2014 r., który zasądził od pozwanych na rzecz powódki Handlowo-Produkcyjnej Spółdzielni Pracy w R. określone kwoty z odsetkami i kosztami tytułem wyrównania niedoboru w mieniu powierzonym w sklepie spożywczym na zasadach łącznej (wspólnej) odpowiedzialności materialnej. Podstawą była umowa o wspólnej odpowiedzialności materialnej, którą po stronie pracowniczej prócz pozwanych zawarł jeszcze R. K. jako kierownik. Sąd ustalił i ocenił, że niedobór był wynikiem niedostatecznej i nierzetelnej współpracy pracowników sklepu, dodatkowo wynikiem prób dostosowania rzeczywistości (i dokumentacji) do zaistniałego i stwierdzonego przez pracowników sklepu niedoboru. Niedobór nie był

wynikiem błędów dokumentacyjnych, lecz wynikiem niedoboru towarów. Brak było podstaw do uznania, że pozwane nie ponoszą w całości lub w części odpowiedzialności za stwierdzony niedobór. Pozwane nie wykazały, że niedobór powstał z przyczyn od nich niezależnych (art. 124 § 3 k.p.). Pozwane ponosiły wspólną odpowiedzialność i odpowiadają na podstawie umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej oraz art. 125 § 2 k.p. w związku z art. 124 k.p.

We wnioskach o przyjęcie skarg kasacyjnych do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Skargi są oczywiście uzasadnione. Istotne zagadnienie prawne ujęto w pytaniu – *Czy jest możliwe ograniczenie bądź też zwolnienie z odpowiedzialności materialnej pracowników na podstawie art. 117 § 1 k.p., pomimo zawarcia z pracodawcą umowy o odpowiedzialności materialnej, w sytuacji gdy pracodawca nie zapewnia warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia, ustalając jedno hasło dostępu do programu finansowo-księgowego dla wszystkich pracowników, samemu mając przy tym możliwość dokonywania zmian w przedmiotowym programie oraz w sytuacji, gdy pracodawca przydziela pracownikom odpowiedzialnym za mienie powierzone nierzetelnego współpracownika lub przełożonego?*

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wnioski o przyjęcie skarg kasacyjnych do rozpoznania nie przedstawiają zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie zostały uwzględnione.

Pierwsza podstawa przedsądu nie spełnia się jako istotne zagadnienie prawne, gdyż zagadnienie sformułowane we wniosku (wyżej *in extenso*) nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego.

Przepis art. 117 § 1 k.p. ma zastosowanie do odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone łącznie pracowników z obowiązkiem wyliczenia się. Nie jest to żadne novum, bo tak stanowi art. 127 k.p. Czyli do odpowiedzialności określonej w art. 124-126 k.p. stosuje się odpowiednio między innymi art. 117 k.p. Pracownik nie ponosi więc odpowiedzialności za szkodę w takim zakresie w jakim pracodawca lub inna osoba przyczyniły się do jej powstania albo zwiększenia. Reguła ta nie wymaga wykładni.

Skarżące przedstawiają określony kazus, co dodatkowo potwierdza, że chodzi o zastosowanie prawa do określonej sytuacji a nie o istotne zagadnienie prawne. Funkcja pierwszej podstawy przysądu nie polega na kwalifikacji prawnej sytuacji opartej na określonych założeniach tezach i udzielaniu odpowiedzi na jakiegokolwiek wątpliwości prawne. W przeciwnym razie będzie tyle istotnych zagadnień prawnych ile spraw rozstrzygniętych przez sąd powszechny, a podstawa przysądu nie będzie miała granic. Zwłaszcza, gdy ta sytuacja nie różni się od sytuacji w indywidualnej sprawie, przy czym nie ma tożsamości bo wersja skarżących nie potwierdziła się w ustaleniach faktycznych i w ocenie prawnej rozstrzygnięcia. Wówczas zagadnienie różni się z prawomocnym wszak wyrokiem, który określa stan faktyczny i prawny, inny niż twierdzenia i zarzuty skarżących. W szczególności nie potwierdził się zarzut „nie zapewnienia warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia”. Należy to do rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie i nie składa się na istotne zagadnienie prawne. Sąd w zaskarżonym wyroku ocenił zgłaszane przez skarżące zarzuty – takie jak w zagadnieniu – i nie uznał je za zasadne. Rzecz więc w tym, że pierwsza podstawa przysądu nie może być oderwana od sprawy, gdyż chodzi o istotne zagadnienie występujące w danej sprawie (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Wykracza to ponad potrzebę argumentacji, jako że w zagadnieniu nie ma pierwiastka jurydycznego, który uzasadniałby stwierdzenie, iż wniosek przedstawia zagadnienie prawne o uniwersalnym i doniosłym znaczeniu dla systemu lub dziedziny prawa, opracowane na podstawie analizy prawa, orzecznictwa a nawet doktryny, po której to w pierw sam skarżący może stwierdzić, że takie zagadnienie rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Sformułowany problem nie wykracza poza wykładnię i stosowanie prawa. Odpowiedź nie byłaby też inna niż zakładana w pytaniu, skoro pracownik nie odpowiada w tej części, w której pracodawca lub inna osoba przyczyniły się do powstania szkody, w tym przez zachowanie opisane we wniosku. Pozytywna odpowiedź nie jest więc wykluczona, co nie zmienia oceny, że zagadnienie nie jest istotnym zagadnieniem prawnym. We wniosku przedstawiono wszak szereg orzeczeń Sądu Najwyższego wskazujących, że przyczynienie się pracodawcy uwalnia w tym zakresie pracownika od odpowiedzialności. Skoro jest już określona wykładnia Sądu

Najwyższego to tym bardziej nie ma podstaw do stwierdzenia istotnego zagadnienia prawnego. Wniosek nie wskazuje na nowe problemy w odpowiedzialności materialnej pracowniczej. Jest to regulacja wystarczająco jasna i utrwalona w systemie prawa. Wielość orzeczeń nie wynika z jej skomplikowania lecz z różnych sytuacji faktycznych.

Można przyjąć, że druga część wniosku odwołuje się do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Nie wykazano jednak, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, które podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Podstawy kasacyjne stanowią odrębny od podstaw przedsądu element skargi, co oznacza, że nie zastępują podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Uwaga ta jest uprawniona, gdyż uzasadnienie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie jest obszerne. Samodzielnie, czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych, nie podważa ustaleń stanu faktycznego ani podstawy materialnoprawnej rozstrzygnięcia Sądu powszechnego. Skargę wnosi się od prawomocnego wyroku, co tłumaczy wymagania stawiane podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżące powinny więc wskazać i wykazać takie naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że wyrok objęty skargą jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Wniosek tego nie czyni. Zbudowany jest natomiast na zarzutach, które nie są zasadne, już tylko dlatego, że nie mają uzasadnienia w ustaleniach stanu faktycznego. Na etapie przedsądu wiążą ustalenia stanu faktycznego na którym oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu i późniejszym rozpoznaniem podstaw kasacyjnych z ograniczeniami wynikającymi z art. 398¹³ § 2 k.p.c. i art. 398³ § 3 k.p.c. Postępowanie dowodowe było niemałe i skrupulatne. Zarzuty skarżących zostały zbadane i ocenione. W sprawie opiniowali biegli, którzy zajmowali się zarzutami i twierdzeniami łączonymi z przesłankami odpowiedzialności. Rzecz jednak w tym, że w toku procesu skarżące nie wykazały podstaw uwalniających je od odpowiedzialności. Przede wszystkim nie kwestionują, że ponosiły wspólną odpowiedzialność materialną w częściach równych za mienie powierzone. Obowiązują wówczas te same przesłanki odpowiedzialności,

czyli szkoda (niedobór), naruszenie lub nienależyte wykonanie obowiązków, wina i związek przyczynowy. Pracodawca może poprzestać na wykazaniu niedoboru, a ten został wyliczony i nie jest kwestionowany oraz na wykazaniu prawidłowego powierzenia mienia. Natomiast pracownicy, którym powierzono mienie mogą uwolnić się od odpowiedzialności, gdy wykażą brak swojej winy w powstaniu niedoboru. Przyjmuje się tu domniemanie winy niewykonania (nienależytego) wykonania obowiązków z faktu powstania niedoboru, a wcześniej prawidłowego powierzenia mienia. Czym innym jest umyślne wyrządzenie szkody. Nie było to podstawą odpowiedzialności (art. 122 k.p.). Pozwane nie wykazały w postępowaniu okoliczności z art. 124 § 3 k.p. ani z art. 117 k.p., które uwalniałyby je od odpowiedzialności na niedobór. Kwestia hasła dostępu do programu finansowo-księgowego została należycie rozważona i nie stwierdzono nieprawidłowości, które uwalniałyby pozwane od odpowiedzialności.

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).